

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Września. — Rok 1834.
Niedziela.

N^o 245.

Jutro, Ś. Nikodem.

Najjaśniejszy PAN raczył JPana Jena *Drews* fabrykanta wyrobów z lanego żelaza w Warszawie, najtęskawiej udarować kosztownym brylantowym pierścieniem.

Jutro odbędzie się Examen w Instytucie Głuchoniemych, przy ulicy Wiejskiej Nr 1737. O godzinie 10 zrana zaczęcie. Z uczących się zgromadzonych podług płci, klas, i zatrudnień, tak zostających w Instytucie, jako sposobiących się w mieście, jeden z nich odmówi ustnie na głos modlitwę przed rozpoczęciem Examinu. Rektor w krótkości przemówi w jakim duchu, jak daleko, i do czego szczególniej Głuchoniemi byli sposobieni, mając wzgląd na ich niedośćstwo, i zarazem przedstawi przedmioty naukowe z których wyobrażeń nabywali, i pracy ręcznej w której się ćwiczyli. Po czem zacznie się Examen z przedmiotów naukowych porządkiem w rozkładzie czasu przepisanym. Nastąpi okazanie rysunków, próbek z postępu w snycerstwie, modelowaniu, pisaniu, wyrobów warsztatowych, i robotek płci żeńskiej. Po skończeniu tego, będą rozdane nagrody i listy pochwalne, pilnie uczącym się i pracującym, obyczajnie i moralnie postępującym. Nagrody będą dwoiakie, zastosowane do ich położenia, i powołania; to jest: nagrody w książkach i w rozmaitych narzędziach rzemieślniczych. Nadto będą przeczytane promocje. Po nagrodach nastąpi podziękowanie przez Rektora obecnym i takowym Gościom Examen zaszczycającym, z krótkim i wdzięcznym wspomnieniem pamięci Dobroczyńców Instytutu. Nastąpi Modlitwa dziękczynna za Dobrodziejstwo nauk, pracy, opieki i starania troskliwego Rządu, w kaplicy Instytutowej. Odwiedzenie wszystkich warsztatów, i w nich pracujących głuchoniemych, i podziękowanie przez jednego z uczniów. —

W dniu wczorajszym, Leopold *Bergsohn* *Sonnenberg* rozstał się z tym światem; jako znakemity handlujący odznaczył się swą rzetelnością. Powszechnie jest żałowany, tem bardziej że zaledwie rok 36 liczył. — Biuro Infarmacyjne ma zaszczyt donieść, że zaopatrzyło się we wszelkie Książki szkolne, a na klasy przepisane i w znaczny zbiór dziełek do edukacji dzieci stużących, w językach francuzkim, niemieckim i angielskim. Przystosowało nadto wzory do rysunków, elementarnych, linearnych, pejzażów i figur. Wzory kaligraficzne polskie, niemieckie, różne mapy i mapki po gr. 15 sztuka, atlasy tanię, kaleta dla uczniów dobrze oprawne od gr. 15 do zł. 1 gr. 10. Posiada przytem znaczny zapas rozmaitego gatunku papieru tak piśmiennego jakoteż rysunkowego. — Wczoraj w wielkim Teatrze z śpiewów wykonanych w języku niemieckim przez JPP. *Szmidkow* i *Twadta*, najbardziej podobał się Duet *Spora*. Po komedji *Szczęście i nieszczęście* przywołany JP. *Jasiński*, a po balacie JP. *Morys* i JPanna *Konstancja Damsówna*. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 14 do 15. Pszenicy od 17 do 21. Jęczmienia od 16 do 19. Owsa od 9 do 10 i pół. Siana furę jednokonną od 13 do 20, parokonną od 24 do 30. Słomy furę zwykłą od 9 do 18. — Donoszą z *Dorpatu* o nader użytecznym wynalazku; jest to Wóz podobny do bryki *Jaslanckiej*, lecz tak urządzony, że w czasie niepewnej sanny, można cały pakunek z zupełną łatwością złożyć czy do podroży kołowej czy sannej.

Anglja. — Z *Lisbony* odebrano wiadomość, że Prezesem Izby Deputowanych (Marszałkiem sejmu) obranym został Biskup *Koimbrzy*. — Rząd Angielski odebrał potwierdzenie wiadomości,

że *Ibrahim* pokonał powstańców w *Syrji*, a zatem okazała się być fałszywą wieść umieszczona w kilku gazetach, że powstańcy złaпали *Ibrahima*, ucieli mu ręce i nogi, poczem ciało jeszcze nieco żywe wsadzili w armatę i wystrzelili! — Dnia 5 b. m. urzędownie doniesiono że Matka *Don Karola* rozstała się z tym światem, gdyż zgnitej gorączki uśmierzyć nie było można. Wysłano gońców do *Don Karola* męża i *Don Pedra* brata nieboszacki. Rząd Angielski wezwał rząd Francuzki aby gońca z tą nowiną wysłanego do *Don Karola*, niezatrzymywano we Francji.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 3 b. m., że okręt parowy Francuzki należący do eskadry krążącej przy brzegu Hiszpanji, został tak uszkodzony przez burzę, iż musiał się udać do *Rosfort*, gdzie będzie wyporzadzonym. — w *St. Etien* d. 26 z. m. był deszcz ulewny a tak silny, że zniszczył całą okolicę, przysiętem dał się słyszeć okropny grzmot a piorun w kilku miejscach zapalił zabudowania. Cała rzeka *Loara* w owym czasie wystąpiła z swoich brzegów i zalała całą okolicę, przez co kilku ludzi utraciło życie, także i miasto *St. Samon* znaczenie ucierpiało. — Kommissarz Angielski przy głównem stanowisku Jenerała *Rodila* Pułkownik *Kradok* przybył w końcu z. m. do *Baiony*. — Marszałek *Zerar* ciągle cierpi bóle w rękę i nogach, lekają się aby podagra nie dostała się do żołądka, jednak odbiera raporta od dowódców wojska i dyktuje Sekretarjom. Wiele osób ustawicznie dowiadywać się o jego zdrowie. — Zapewniają, że Komendant placu miasta *Paryża*, odbiera rozkazy wprost od Króla, a nie od Ministra wojny; ta nowość obraziła Marszałka. — Hrabia *Fotso di Borgo* dnia 4 b. m. naradzał się w Pesauni Austriackim i Pruskim. — Dziennik *Sporów* umieścić obszerny artykuł z uwagami o teraźniejszej wojnie w *Nawarze* i *Biskai*. — Książę *Talejrand* wyjechał do swej małżonki

Walesent; przed odjazdem miał długą rozmowę z Postem Rossyjskim.

Hiszpanja. — Już kilkakroć głośno, że *Don Michał* tajemnie dostał się do Hiszpanji; w końcu z. m. uważano iakiegoś nieznaomięgo, który z paszportem przeszedłszy granicę Francuzką rozdawał hojnie pieniądze; przyznano więc że to jest *Don Michał*; dano mu straż honorową i uprzejmie witano, dano znać o tem *Don Karolowi*, który z przezorności radził, aby przychodnia należycie wy badać; zaczął się mieszać w badaniach i znalaziono przy nim truczynę; poczem został rozstrzelany! — Najważniejszym przedmiotem obrad Kortezów jest o długu krajowym, mówią, że dług zwany Kortezów będzie uznanym, o inne mają nastąpić układy. — Królowa Reientka zostaje w przyjaźni z Królem Greckim *Ottone*m, mianowała Posta mającego przy nim zostawać i przyznała wiele korzyści w prowadzeniu handlu między Grecją a Hiszpanją. — Ostatnie wiadomości odebrane w *Paryżu* telegrafem z *Baiony*, są pomyślnie dla Królowej, lecz gazeta Francuzka przeciwnie donosi, że odbyło się kilku walk w okolicach *Pampuluny*, *Ugarte*, *Arku* i *S. Estawan*, w której Kartliści odnieśli zwycięstwo. — Dwór Królowej nie jest zadowolony z działań wojennych *Rodila* w *Biskai*, zarzucają mu, że bez potrzeby przedłuża wojnę. — Do 28 z. m. było spokojnie w *Madrycie*. — Mówią, że *Zomalakaregui* zadał kłosek rezerwie *Rodila* o 2 mile od *Pampuluny*. — Oddalenie się Angiel: Pułkownika *Karadok*, pochodzi z tąd że się unudził niepewnością. — Gdy w *S. Jldefonso* pokazata się cholera, przeto Królowa Reientka przenosi się do pałacu *Monkhloa*. — Mówią, że znaczna liczba członków Izby Procerów podała się do dymisji. — Doniesiono w *Madrycie*, że *Rodil* przeszedł całą dolinę *Erro* i inne dla szukania *Don Karola*, lecz Infant uniknął tego niebezpieczeństwa. *Rodil* rozkazał aby Zakonnicy opuścili stawy klasztor *Bonczwał*.

→ Dnia 2 b. m. *Rodil* znajdował się w *La* na i staie się postrachem mieszkańców tamecznych okolic, którzy uciekali ku Francji. → Prowincje *Riskajskie* są zupełnie zniszczone; 80.000 uzbrojonych z stron obu, snują się ustawicznie, i zabierają żywność. → Pod *Lebon* bary powstańcy rozstrzelali 25 officerów i żołnierzy wojska Królowej, zwłok ich nie pozwalali pochować, i długo na drodze leżeli w mundurach.

Włochy. — Donoszą z *Rzymu* d. 23 z. m., że Kurjer którego tu tak dawno oczekiwano, przybył nakoniec d. 19 z. m. z *Madrytu* do tej stolicy, i miał przywieść nader ważne depesze. Między przybyłymi do *Rzymu* Portu galczykami, znajduje się Arcybiskup z *Evor* *Fortunat da Sta Bonaventura*, znakomity ten Prałat chcąc ująć przed zemstą swoich przeciwników, oddał się z *Portugalji* przebrany za rybaka i tym sposobem dostał się do *Rzymu*. *Ojciec S.* wspiera tego Arcybiskupa z swojej szkatuły, i obiecał mu, że nadal o nim pamiętać będzie. — Wino w Państwie *Papiezkim* tego roku wybornie się udało tylko oliwa dużo ucierpiała przez zbyteczne susze, z tego powodu jest w cenie bardzo znacznie droższa jak zwykle. W *Rzymie* doszły upały tego lata do 30 stopni, zbiór zboża odbył się pomysłnie. — Wojsko *Neapolitańskie* ma być powiększone. — Mówią, że Posel jednego z dworów północnych, podał gabinetowi *Neapolitańskiemu* protestacją przeciw tworzeniu się gwary dla narodowej w *Neapoli*.

Niemcy. — W *Berlinie* w przyszłym miesiącu otwartą zostanie nowo utworzona szkoła akademicka, w której dany będzie kurs kompozycji muzycznych. — Gdy Cesarstwo *Jhincó* *Austriacy* teraz przejeżdżali do *Morawji*, w jednym z miasteczek wszczął się pożar, Cesarz wstrzymał podróż i osobiście zachęcał do ratunku, spaliło się 5 domów. — Sejm *Króle* *Saskiego* ma być w przyszłym miesiącu

ukończony. — Król *Wirtemberski* dnia 2 b. m. wrócił do swej stolicy, a podróży do *Włoch* odbytej; mieszkańcy *Sztutgarda* powitali Monarchę z zapatem. — Dnia 10 b. m. Król *Pruski*, *Królewiczowie* i *Xłna Lignicka* wrócili do *Berlina*. — W *Frankforcie nad Me* *nom* dnia 8 b. m. papiery *Hiszpańskie* podniosły się bardzo znacznie, a to po przybyciu gońca z *Paryża* z wiadomością, że tamże wawione kupowanie tychże papierów. — Nigła zmiana powietrza w *Niemczech* zachodnich i *Belgji*, stała się przyczyną chorób, najwięcej między żołnierzami. — Dnia 7 b. m. przybył do *Dresna* *Wielki Xżę Sasko-Wejmarski*, i stanął w hotelu *Polskim*. Tegoż dnia w obec Króla i jego rodziny, puścił się balonem *Professor Rejchard* z swą córką, wieczorem szczęśliwie spuścili się pod *Pilnic*. — Terazniejsze zgromadzenie *Badaczów natury* w *Sztutgardzie*, ma być bardzo liczne. Od rządu *Rosyjskiego* przybędzie na te posiedzenia *Putkownik Sobolewski*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kamieński Mecenaz z *Popiel*, *Zaruski* Lud: *Hra: z Łosiej Wólki*, *Misiewicz* *Referan*: z *Suskiej Wólki*, *Krański* *Sta*: *Hra: Sterdyni*, *Rudnicki* *Wła: Dzie*: z *Kobylan*, *Blum* *Dzier*: *Lot*: z *Wiednia*, *Dłużewski* *Kazi*: *Dzie*: z *Siennicy*, *Bardzyński* *Kał*: *Dzia*: z *Bielicy*, *Epstejn* *Jak*: *Bankier* z *Drezna*.

DONIESIENIA.

W dniu 15 b. m. i t. o godzinie 2 z południa w *Warszawie* przy ulicy *Bonifaterskiej* w domu pod Nr 2161, niezawodnie sprzedane będą przez publiczną *Licytacją* prawie zupełnie ruchomości i mienie: *Zegar* stołowy, *Szafy*, *Kantorki*, *Łółka*, *Taletka*, *Komody*, *Zegarki* srebrne kieszonekowe; *Kob* *czyki* brylantami w złoto oprawne, i. d. —

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

BRYCZKA kryta, do podróży wygodna, dla braku miejsca, do sprzedania za nader niską ceną wiadomości u *Kupea* *Platon* w domu przy ulicy *Nowy Świat* Nr 1315.

Wiadomo czynię, iż prawie całe *Ru dom* *ści* *tako* *to*: *Kantorek* *lesionowy*, *Szafa*, *Banapa*, *Grze* *sz*, *Łółka*, i. t. p. w *Warszawie* przy ulicy *Bonif*

terskiej w domu pod Nr 1265, w dniu 15 Września r. b. o godzinie 10 z rana; isk równie w tymże dniu o godzinie 12 z rana przy ulicy Podwał pod Nr 593 Zegar pończacany, Szafy, i różna Parasole, przez publiczną Licytację sprzedani zostaną. —

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. B.

ENTREPRYZA KRYCIA DACHÓW CYNKIEM, ma zaszczyt zawiadomić Publiczność, że zaopatrzywszy się w niewielki zapas blachy cynkowej, potrzebującej przeto krycia dachu, raczą się wezwać zgłosić, aby dopóki jeszcze pogodna pora czasu dozwala skutecznie to można. Entrepryza tak jak dawniej kryje dachy za zapłatą należycie w ratach, w sposób najdogodniejszy dla interessantów rozłożonych, za postawieniem wszakże dostatecznej rekojmi. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą się zgłaszać franko pod Adresem do Entrepryzy krycia dachów cynkiem w Warszawie.

Przy ulicy Nowy Świat Nr 1245 Lit. A, w Pałacu dawniej Brapickich, jest do najęcia **LOKAŁ** składający się z 10cin Pokoi okazałych, do którego dodany być może wielki Salon, Stajnia, Wozownia, Lodownia, i t. p. przedmioty, ku wygodzie służące.

W terytorjum majątności Sielca pod Belwederem położonej, zakazane jest **POLOWANIE**. Ostrzeżenie się więc iż każdy przestępujący podobny zakaz, sam sobie winę przypisze, jeżeli wystawiany zostanie na nieprzyjemność, utracenia Strzelby i Psów.



Dnia 12 b. m. r. Służący niosąc z Połacu Mostowskich do Zamku Okulary, zgubił. Szklanych były oprawne w szajdkręt, dalsze zaś części które się na głowę zakładają, są srebrne. Znalazca ma je oddać do JW. Vice Prezydenta Miasta, gdzie odbierze dobrą nagrodę.

W domu przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1285, są do wynajęcia w każdym czasie bardzo porządne **POWOZY, KONIE i UPRĄŻ**. Wiadomość u Gospodyni domu.

Do sprzedania **PANTALON i STOLIK** mahoniowe, tudzież inne **MEBLE i SPRZĘTY** gospodarokie w domu W. Podbilskiego przy ulicy Gnojnej Nr 980, na 2m piętrze. Tamże jest do wynajęcia od 1go Października r. b. **POMIESZKANIE** Kawalerskie, składające się z 2ch wygodnych Pokoi.

W dniu 15 m. i. c. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Złotej w domu pod Nr 1508, prawie załatę ruchomości jako to: Komoda, Łóżka, Stół, Szafa, Obrazy, Stołki, Kufry, Salopa, Chustka, i t. p. przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. — *Wincenty Martylński K. T. C. W. M.*

Młodzieńca dobrej kondycji; któryby najmniejszą klasę ukończył, może znaleźć miejsce w Apteczce na Prowincji; wiadomość pod Nr 1062, przy ulicy Królewskiej, gdzie są oraz **POMIESZKANIA** różne do najęcia.

W domu pod Nr 614 Lit. M. przy ulicy Nieciernej jest do sprzedania za pomiarową cenę **KOCZOBRAYK** z 5ciu Kuframi, na resorach stalowych i osiach żelaznych; za zaś jest mocno i trwałe zbudowany, służyć może do wygodnej i oszczędniejszej podróży.



W magazynie na przeciwko Poczty Nr 377, na lisem pięttrze, wyprzedają się za niższą cenę różne stroje Damskie, jako to: Kapelusze, Czapki strojne i negliżowe, Palety, tyny czarne i białe, i t. p. li do 1go Października r. b.

O 3 mile od Warszawy potrzebny jest zdalny **GÓRZELNIANY** do pędzenia Wódki na maszynie Piastorjusza. Wiadomość pod Nr 639, przy ulicy Trębackiej na pierwszym pięttrze.

Dwoje **SKRZYPCÓW**, jedno Tyrolskie, 2gie Wiedeńskie, stare, ograne, są do sprzedania przy ulicy Senatorskiej, w Sklepie Jubilejskim P. Glazera.

POKÓJ z **GABINETEM** widnym, ciepłym, w mieście zdrowym, przyjemnym, bezpiecznym jest do najęcia od Sgo Michała bardzo dogodny dla Nauczycieli. Informacja w Drukarni Kurjera.

Mający do abycia **ZWIRU** arfowanego Kilkaset sześni kubicznych, niech się zgłosi pod Nr 760, przy ulicy Elektoralnej, a otrzyma za każdy sześni z przystawą do Warszawy złp. 85.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,
ŚNIADANIE: Barszcz polski z rurą i uszkami, Zupa rumiana, Poledwica szpikowana z sosem cebulowem, Pieczeń węgierska i cielęca z krengą, Zrazy angielskie z kapustą, Potrawa z mostków i kurcząt świeżo uaspirytusie robionych z szampjonami, Pierogi tatarskie z kapuszą, Kotlety a la finansje, Paszteciki w nerek cielęcych z zgraznkami.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,
ŚNIADANIE: Barszcz z rurą i kiełbasą, Rosół z kaszką ialeczną, Sztufada wołowa, Poledwica z sardelami, Bigos hultajski, Kiełbasy z rożną z musztardą, Ozór z rożną z sosem, Kołdony, Omlet biszkokotowy z sokiem malinowem, Kotlety bite cielęce z sosem pieczarz, Rozhratel wiedeński z grzybami, etc.

Dzisiaj rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 15.
TEATR ROZWAJATOSCI. Jutro *Hęć po śnięci.* Drugi raz *Hęćowa i Panna.* *Nieznajomi Kęćchanowic.*